

Bhagawadgita. Wybrane cytaty.

Napisany przez Administrator
06 sierpnia 2011



Bhagawadgita to powstała między III a II w. p. n. e. święta księga hinduizmu, szczególnie zaś ważna dla wisznuizmu, odłamu hinduizmu w którym Wisznu lub jeden z jego awatarów wielbiony jest jako Bóg. Bhagawadgita znaczy "Pieśń Pana", jest ona częścią epickiego poematu [Mahabharaty](#) .

Podobnie jak w [Upaniszadach](#) , utwór jest skomponowany w formie dialogu filozoficznego. Treścią " **Bhagawadgity**" jest rozmowa między królem Ardżuną a woźnicą jego rydwanu, wodzem plemienia Jadawów w którego wcielił się bóg [Kryszna](#)

Bhagawadgita. Wybrane cytaty.

Napisany przez Administrator
06 sierpnia 2011

. Całość podzielona jest na osiemnaście pieśni (lekcji), w których w relacji Mistrz-Uczeń Kryszna przedstawia swoją filozofię. Zwieńczeniem tego wykładu jest epifania Kryszny jako Boga Najwyższego.

Poniżej wybrane cytaty, mądrości z *Bhagavadgity*. Pełną treść można pobrać tutaj: [Bhagawad gita.pdf](#)

Znani ludzie na temat Bhagawadgity:

Mohandas K. Gandhi: “Gdy opadają mnie wątpliwości, gdy zewsząd przychodzi rozczarowanie i nie widzę już przed sobą choćby promyka nadziei, zwracam się ku Bhagavad-gicie. Odszukuje jakiś podnoszący na duchu werset i on zaraz przywraca mi uśmiech w przytłaczającym mnie smutku. Ci, którzy medytują o Gicie będą w niej odnajdywać co dzień nową radość i nowe znaczenie”.

Albert Einstein: “Kiedy czytam Bhagavad-gitę, jedno tylko pytanie zostaje bez odpowiedzi: w jaki sposób Bóg stworzył wszechświat. Wszystko inne wydaje się bez znaczenia”

Arthur Schopenhauer: “Bhagavad-gita to najbardziej kształcąca i wzniosła księga jaka istnieje na świecie”.

Ralph Waldo Emerson: “Zawdzięczam Bhagavad-gicie wspaniały dzień. To najpierwsza ze wszystkich ksiązek; jak gdyby przemawiało do nas całe imperium, nic znikomego czy bezwartościowego, ale coś ogromnego, spójnego, tchnącego spokojem – głos pradawnej mądrości, która w innej epoce i innym klimacie zgłębiła już i rozwiązała te same zagadki, które nas dzisiaj dręczą”.

Polskie tłumaczenie: Barbara Mikołajewska.

Nauka Bhagawadgity (wybrane fragmenty):

Bhagawadgita. Wybrane cytaty.

Napisany przez Administrator
06 sierpnia 2011

1. Prawdziwi mędracy nie płaczą ani nad martwym, ani nad żywym.
2. To, co przenika wszystko, jest niezniszczalne i nikt nie może zniszczyć tego niezmiennego bycia. To ciała tego wiecznego wcielonego bycia (duszy), które jest niezniszczalne i dla umysłu nie do uchwycenia, mają swój koniec.
3. Każde bycie przed narodzinami jest nie zmanifestowane. Pozostaje zmanifestowane jedynie w okresie między narodzinami i śmiercią. Po śmierci znowu staje się nie zmanifestowane. Cóż jest w tym smutnego?
4. Bycie (dusza) zamieszkujące w każdym ciele jest wieczne i nie można go zabić. Nie powinienes więc opłakiwać żadnej żywej istoty.
5. Uwolnij się od par przeciwieństw, takich jak np. przyjemność i ból, gorąco i zimno, bądź zawsze skoncentrowany, nie niepokojąc się o nowe nabytki lub ochronę tego, co już zostało nabyte i bądź utwierdzony w Jaźni.
6. Troszcz się o samo działanie, a nie o jego owoc. Nie pozwól, aby owoc był motywem twego działania. Nie skłaniaj się jednak również ku bezczynności. Zanurzony w jodze wykonuj starannie swoje działanie nie przywiązując się do niego i będąc nieporuszony zarówno wtedy gdy odnosisz sukces, jak i wtedy, gdy ponosisz klęskę. Ta niezmiennosc i spokój umysłu nazywa się oddaniem (joga).
7. Ci, którzy działają z myślą o jego owocu są nieszczęśnikami.
8. Ten, kto wyćwiczył swój umysł (osiągnął oddanie) uwalnia się nawet w tym świecie zarówno od dobrych jak i złych skutków działania.
9. Gdy twój umysł przekroczy labirynt ułudy, zdobędziesz obojętnosc wobec tego, co już słyszałeś i co możesz jeszcze usłyszeć.

10. Ten, kto oczyścił swe serce z wszelkich pragnień i pozostaje w swej jaźni nasycony jaźnią, jest nazywany mędrcelem o uspokojonym umyśle.

Ten, którego umysł pozostaje nieporuszony w momentach niedoli, który nie tęskni za przyjemnością, jest wolny od przywiązania do materialnych przedmiotów, wolny od lęku i gniewu, jest nazywany mędrcelem o uspokojonym umyśle.

Ten, kto poskromił swe uczucia i ani nie unosi się radością, ani nie czuje awersji otrzymując różne przyjemne i nieprzyjemne przedmioty jest nazywany mędrcelem o uspokojonym umyśle.

11. Osoba trzymająca swój umysł w ryzach, która porusza się swobodnie wśród przedmiotów zmysłowych kontrolując swe zmysły, wolna zarówno od przywiązania się do nich jak i awersji, osiąga prawdziwy spokój. Gdy osiągnie spokój, kończy się jej cierpienie, bo umysł tego, którego serce jest spokojne staje się niezmienny.

12. A czy może zdobyć szczęście ten, kto nie osiągnął spokoju umysłu? Serce, które podąża za zmysłami poruszającymi swymi przedmiotami, dezorientuje rozumienie tak jak huraganowy wiatr dezorientuje płynącą po oceanie łódź.

13. Prawdziwy pokój umysłu zdobył ten, w którego wszystkie żądze wpływają jak wody do oceanu i który, chociaż ciągle wypełniany na nowo, pozostaje bez zmian.

Zdobył go ten, kto wyrzekłszy się wszystkich przedmiotów żądy swobodnie działa będąc wolny od tęsknoty za przyjemnością, od zmienny uczuć i dumy. Jest to stan boski. Ten, kto go osiągnął, nigdy nie ulegając ułudzie. Ten, kto przebywa w nim w momencie śmierci zostaje wchłonięty przez Najwyższą Jaźń.

14. Istnieją dwie ścieżki prowadzące do wyzwolenia duszy. Jedną jest zdobywanie wiedzy drogą spekulacji filozoficznych tak jak naucza system Sankhja, a drugą jest działanie z oddaniem, czyli zaoferowanie mi (Najwyższej Osobie Boga) wszystkich swych działań. Dla

człowieka kontemplacji właściwą jest droga dyscypliny wiedzy, a dla człowieka działania właściwą jest droga dyscypliny działania (*karma joga*).

15. Zawsze wykonuj przydzielone ci działania, bo działanie jest lepsze od bezczynności.

16. Ten świat jest jednak zakuwany w kajdany przez wszystkie te działania, które nie są wykonywane jako ofiara. Wykonuj więc swe działania traktując je jako ofiarę lecz bez przywiązywania do ich owoców.

17. Ten, kto sam się cieszy otrzymanym dobrem, nie rewanżując się za to, co otrzymał, jest złodziejem. Dobrzy ludzie, którzy żywią się tym, co zostało z ofiary, uwalniają się od wszelkich grzechów, lecz ci niegodziwcy, którzy przygotowują posiłki wyłącznie dla samych siebie wraz z posiłkiem zjadają grzech.

18. Ten człowiek, który połączył się z Najwyższą Jaźnią, czerpie radość wyłącznie z Jaźni i jest w Jaźni nasycony i nie ma już żadnych obowiązków do wykonania. Na tym świecie nie interesuje się niczym, co jest do osiągnięcia przez działania, które wykonał i niczym co mógłby osiągnąć przez działania, których nie wykonał. I wśród wszystkich żywych istot nie ma takiej, od której zależałby jego interes. Jednakże wykonuje on dalej swe obowiązki nie troszcząc się o ich owoce’.

19. Ardżuna rzekł: ‘O Kryszna, co zmusza człowieka do popełniania grzechu, nawet choć tego nie chce, będąc tak jakby zniewolony przez jakąś siłę’. Pan Kryszna rzekł: ‘O Ardżuna, są to żądza (pragnienie) i gniew wynikłe z atrybutu natury, którą jest namiętność, żarłoczne i grzeszne. Na tym świecie one są największym wrogiem. (...) Nienasycony ogień żądz zaciemniający wiedzę jest wiecznym wrogiem mędrca. Zamieszkuje zmysły, umysł i rozumienie i przy ich pomocy omamia wcielone bycie (duszę) zaciemniając wiedzę. (...) Wiedząc, że jaźń przewyższa inteligencję, weź ją w karby przy pomocy Najwyższej Jaźni i zabij w sobie żądzę, tego wroga, którego trudno pokonać’.

20. Wiedzę osiągnie ten, kto ma wiarę i jest przez nią pochłonięty i kto poddał kontroli swe zmysły. Po jej zdobyciu odnajdzie on wieczny i najwyższy spokój. Natomiast ignorant, któremu brakuje wiary i którego umysł tonie w

wątpliwościach jest na zawsze stracony. Nie znajdzie on szczęścia ani na tym, ani na tamtym świecie.

21. Człowiek, który połączył się w swej jaźni z boskością, który poznał Prawdę, myśli: «Ja nie robię nic», bo gdy patrzy, słucha, dotyka, wącha, je, porusza się, śpi, oddycha, wydała, mówi, zamyka i otwiera powieki dostrzega jedynie swe zmysły, które angażują się w zmysłowe przedmioty. Ten, kto działa bez przywiązywania, oferując swą pracę Najwyższemu Panu, jest dla grzechu niedotykalny będąc jak liść lotosu niedotykalny dla wody. Uwolniwszy się od przywiązania do swych działań jogini wykonują swą pracę wyłącznie przy pomocy ciała, umysłu, rozumienia i wolnych od pragnienia zmysłów, aby w ten sposób oczyścić swoje dusze.

22. Ten, którego dusza nie połączyła się z boskością jest miotany przez żądzę, przywiązany do owocu działania i w niewoli materii.

23. Mędrzy patrzą takim samym okiem na uczonego i skromnego bramina jak i na krowę, słonia, psa i wyrzutka społeczeństwa, bo Najwyższy mieszka w każdym z nich. Ci, których umysł odnalazł tę jedność, wydostają się poza stworzony i zmienny świat i osiągają to, co niezmiennie. I ponieważ Brahman jest doskonały i w każdym ten sam, przeto oni przebywają w Brahmanie.

24. Ten, kto znajduje szczęście wewnątrz siebie, czerpie radość i światło z wewnątrz siebie, ten wielbiciel (jogin), który stał się jednym z Brahmanem osiąga boską błogość (brahmanirwana).

25. Umysł jest zarówno przyjacielem jak i wrogiem zamieszkującej w jego ciele duszy. Dla tego, kto ujarzmił swój umysł, jest on jak przyjaciel, lecz dla tego, kto nie zdołał tego uczynić, jest on jak wróg

26. Asceta, którego dusza jest nasycona mądrością i wiedzą, który pozostaje zawsze niezmienny będąc panem swych zmysłów, dla którego darń, kamień i złoto są takie same, zdobył jogę. Ten, kto pozostaje taki sam wśród przyjaciół i wrogów, ludzi neutralnych, budzących nienawiść i własnych krewnych, ludzi dobrych i niegodziwych wyrasta ponad wszystkich.

Praktyka

Jogin powinien nieustannie ćwiczyć utrzymywanie swego umysłu w koncentracji na Najwyższej Jaźni, pozostając sam w odosobnionym miejscu, trzymając w ryzach swe ciało i umysł, wolny od jakichkolwiek pragnień i tęsknoty za tym, co posiada. Po wybraniu dla siebie czystego miejsca do siedzenia, nie znajdującego się zbyt wysoko lub zbyt nisko i rozpostarcia na nim kawałka sukna, skóry jelenia i trawy kuśa powinien tam usiąść i z umysłem skoncentrowanym na jednym przedmiocie, ograniczając funkcje swego ciała i zmysłów, powinien praktykować kontemplację, aby oczyścić swą duszę.

Trzymając ciało, głowę, kark wyprostowane i bez ruchu, utrzymując swe spojrzenie na czubku nosa bez odwracania wzroku w różnych kierunkach, powinien tam siedzieć bez ruchu spokojny, wolny od lęku, zachowujący śluby czystości, z ujarzmionym umysłem i z sercem skoncentrowanym wyłącznie na mnie, mając mnie za jedyny przedmiot, który pragnie osiągnąć. Ten jogin o ujarzmionym umyśle, utrzymujący sam siebie w harmonii osiąga w końcu spokój ostatecznej nirwany, który mieszka we mnie'.

Pan Kryszna kontynuował: 'O Ardżuna, joga nie jest ani dla kogoś, kto je za dużo lub w ogóle nie je, ani dla kogoś, kto śpi za dużo lub w ogóle nie śpi. Jogę, która niszczy smutek, zdobywa ten, kto zawsze wykonuje przydzieloną mu pracę i praktykuje wstrzemięźliwość zarówno w jedzeniu i rozrywce jak i w spaniu i w czuwaniu. Gdy zdyscyplinowany umysł jest wypełniony wyłącznie Jaźnią, wolny od wszelkich pragnień jogin osiąga doskonałą harmonię. Tak jak lampa nie migocze w bezwietrznym miejscu, tak niezmienny jest jogin, który pokonał swe serce i myśli i który praktykuje zjednoczenie z Jaźnią.

Jogin, który osiąga ów stan, w którym myśli są w bezruchu, powstrzymywane dzięki praktyce koncentracji, w którym widząc Najwyższą Jaźń poprzez jaźń czerpie radość z Jaźni i w którym znajduje ową najwyższą rozkosz będącą poza zasięgiem zmysłów, uchwytną jedynie przez wgląd, nigdy już nie odchyli się od Prawdy. Osiągnąwszy ten stan sądzi, że nie ma już nic do osiągnięcia, co byłoby od niego większe i przebywając w nim, pozostaje nieporuszony nawet przez największy smutek. To oderwanie się od powiązania z bólem jest nazywane jogą. Należy ją praktykować z determinacją i z sercem wolnym od strachu i wszelkich pragnień zrodzonych z egoistycznej woli, ze zmysłami ujarzmionymi przy pomocy umysłu. Należy zdobywać spokój krok po kroku kontrolując swe myśli dzięki swej cierpliwości i niezmienności i po zatrzymaniu swego umysłu na Jaźni nie myśleć o niczym. Należy powstrzymać wszystko to, co rozprasza z natury niespokojny i zmienny umysł, skupiając go ponownie wyłącznie na Jaźni. Najwyższą

blagość osiąga ten, którego umysł jest wyciszony, namiętności stłumione, który jest wolny od grzechu i stał się jednym z Brahmanem. Utrzymując swą własną jaźń w ciągłej harmonii z łatwością uzyskuje on tę najwyższą blagość płynącą z połączenia z wiecznością. Ten którego jaźń pozostaje w harmonii dzięki praktykowaniu jogi, widzi Najwyższą Jaźń zamieszkującą we wszystkich żywych istotach i wszystkie żywe istoty zamieszkujące w Najwyższej Jaźni. Ten, kto widzi mnie we wszystkim i widzi wszystko we mnie, nigdy nie traci mnie z oczu i nigdy nie jest stracony dla mnie. Jogin zakorzeniony mocno w Jedności oddaje cześć mnie samemu przebywającemu we wszystkich żywych istotach, żyje we mnie bez względu na to, co robi. Jogin, który osiągnął perfekcję, wszędzie widzi identyczność z własną jaźnią, czy to w radości, czy w bólu’.

Ardżuna rzekł: ‘O Kryszna, deklarujesz osiągnięcie Jedności z Najwyższym poprzez uspakajanie swego umysłu, lecz mój umysł jest tak wzburzony, że nie wiem jak utrzymać go bez zmian. Niespokojny umysł jest impulsywny, zawzięty i przewrotny. Opanowanie go jest równie trudne jak opanowanie wiatru’. Pan Kryszna rzekł: ‘O Ardżuna, masz rację, że niespokojny z natury umysł jest trudny do ujarznienia, lecz można poddać go kontroli poprzez systematyczną praktykę i uwolnienie się od przywiązania. Jedność z Najwyższym jest trudna do osiągnięcia dla tego, kto nie zdobył samo-kontroli, lecz ten, kto ją zdobył i jest wytrwały, potrafi je osiągnąć przy pomocy właściwych środków’.

Ardżuna rzekł: ‘O Kryszna, co stanie się z tym, kto choć wypełniony wiarą, nie potrafi kontrolować swego umysłu i pozwoli mu zboczyć z drogi, zanim osiągnie doskonałość w jodze? Czy jest on zgubiony i jak opadająca deszczem chmura opada w dół zarówno z tego jak z tamtego świata pozbawiony ochrony i zagubiony na ścieżce prowadzącej do wieczności? Rozwiń tę gnębiącą mnie wątpliwość, bo poza tobą nikt nie potrafi tego uczynić’.

Pan Kryszna rzekł: ‘O Ardżuna, nie jest on całkowicie stracony ani na tym, ani na tamtym świecie, bo nikt, kto sieje dobro nie zbiera zła. Dociera on do regionów niebieskich zarezerwowanych dla tych, co swym prawym działaniem zebrali zasługi i po przeżyciu tam wielu lat rodzi się ponownie na ziemi w rodzinie ludzi prawych i bogatych lub nawet wśród joginów obdarzonych wglądem w rzeczywistość duchową, choć na tym świecie takie urodzenie jest bardzo trudne do osiągnięcia. Tam odzyskuje on swą wiedzę o Jedności z Najwyższym, którą posiadał w swym poprzednim wcieleniu i zaczynając od tego punktu stara się ponownie o doskonałość. W ten sposób nieświadomie kontynuuje to, co czynił w swym poprzednim życiu. Nawet ten kto zaledwie poszukuje wiedzy o jodze przekracza reguły wedyjskie, a ten, kto ją z uporem praktykuje po wielu cyklach ponownych narodzin oczyszczony z grzechów osiągnie doskonałość i zrealizuje najwyższy cel.

Bhagawadgita. Wybrane cytaty.

Napisany przez Administrator
06 sierpnia 2011

O Ardżuna, jogin przewyższa zarówno ascetę angażującego się w umartwienia jak i człowieka wiedzy oraz tych, którzy prowadzą rytuały. Bądź więc joginem. A wśród joginów za najbardziej zjednoczonego ze mną uważam tego, kto wielbi mnie z pełnym oddaniem w swej wewnętrznej jaźni i oddaje mi cześć'.